

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. oddalił powództwo D. M.;
2. zasądził od powoda D. M. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. 1.825,89 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi tytułem niewykorzystanych zaliczek:
 - a/ powodowi D. M. – 181,28 zł;
 - b/ pozwanemu (...) spółce akcyjnej w W. – 67,11 zł .

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył powód zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:
 - a/ art. 435 kc poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy powoda, będącego poszkodowanym w zdarzeniu drogowym z dnia 20 stycznia 2015 r.;
 - b/ art. 26 ust. 1 prawa o ruchu drogowym poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że kierująca pojazdem B. C. zachowała szczególną ostrożność podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych;
 - c/ art. 362 kc w zw. z art. 6 kc poprzez błędne uznanie, że pozwany udowodnił, że powód jest wyłącznie winny powstania szkody z dnia 20 stycznia 2015 r.;
2. naruszenie prawa procesowego, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj.:
 - a/ art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie przez Sąd takich okoliczności jak trudne warunki panujące na drodze w momencie zdarzenia, które uzasadniały konieczność zachowania przez kierującą pojazdem szczególnej ostrożności;
 - b/ art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami postępowania w sytuacji, gdy w sprawie zachodzi przesłanka „szczególnie uzasadnionego wypadku”, mając na uwadze charakter roszczenia powoda i jego sytuację majątkową i osobistą.

W związku z tym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 12.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o nieobciążanie powoda kosztami postępowania w sprawie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji, co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne. Kontrola instancyjna nie wykazała zarzucanych

przez skarżącego uchybień Sądu pierwszej instancji w zakresie przepisów prawa procesowego. Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji przeprowadził wszystkie niezbędne dla zrekonstruowania stanu faktycznego sprawy dowody, a następnie szczegółowo opisał wynikające z nich okoliczności.

Przede wszystkim nie sposób podzielić zarzutu powoda odnośnie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie przez Sąd takich okoliczności jak trudne warunki panujące na drodze w momencie zdarzenia, które uzasadniały konieczność zachowania przez kierującą pojazdem szczególnej ostrożności, a w konsekwencji uzasadniałyby zastosowanie przepisu art. 362 kc i uznanie, że powód przyczynił się do powstania szkody, a nie był jej wyłącznie winen.

Przede wszystkim wskazany przepis nakłada na sąd orzekający obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, a także przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Nie budzi wątpliwości, że tylko w wypadku, gdy sąd zrealizuje te obowiązki, spełnione zostają, wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. wymogi dotyczące oceny dowodów oraz wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska apelanta, jakoby Sąd pierwszej instancji dokonał oceny zebranego materiału w sposób jednostronny. W niniejszej sprawie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych, który w sposób jednoznaczny stwierdził, że kierująca pojazdem nie mogła zobaczyć zbliżającego się do przejścia dla pieszych powoda bowiem wtargnął on na przejście na czerwonym świetle, zza pojazdów z prawej strony tj. kierunku ruchu samochodu A., nie mogła go również ominąć Aby uniknąć wypadku powinna jechać z prędkością ok. 20 km/h. Biegły wskazał również jakie reguły prawidłowego zachowania i przepisy o ruchu drogowym naruszył swoim zachowaniem powód. Nie ma żadnych wątpliwości, że wyłącznie winnym zaistniałego wypadku był powód, a jego skutki nie mogą obciążać kierującej pojazdem. Nie można mówić bowiem w rozpatrywanej sprawie o jakimkolwiek przyczynieniu się kierującej do powstania wypadku. Nawet zasada ograniczonego zaufania do pozostałych uczestników ruchu nie nakazuje kierującemu pojazdem przewidzenie, że pieszy wtargnie na przejście na czerwonym świetle. Być może gdyby kierująca pojazdem widziała wcześniej powoda, to mogłaby zareagować hamowaniem, ale powód wyszedł zza samochodów z prawej strony, co uniemożliwiło jakąkolwiek reakcję. Reasumując Sąd Okręgowy nie stwierdził naruszenia przez Sąd Rejonowy żadnego z przepisów prawa wskazanych w apelacji.

Jeśli idzie o zarzut naruszenia art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami postępowania w sytuacji, gdy w sprawie zachodzi przesłanka „szczególnie uzasadnionego wypadku”, mając na uwadze charakter roszczenia powoda i jego sytuację majątkową i osobistą to jest on całkowicie chybiony, bowiem Sąd Rejonowy orzekając o kosztach postępowania zastosował wobec powoda dobrodziejstwo wynikające z tego przepisu i obciążył powoda kosztami tylko częściowo. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawił swobodnej, choć nie dowolnej ocenie sądu. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej (tak też SN w postanowieniach z dnia 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/80 i dnia 13 października 1976 r., IV PZ 61/76). W postanowieniu z dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt II CZ 104/10, opubl. LEX nr 784918 Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. (...) związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”. W orzecznictwie dominuje pogląd, że okoliczności dotyczące złego stanu majątkowego strony i istnienia w związku z tym przesłanek do przyznania zwolnienia od kosztów sądowych nie stanowią wyłącznie o względach słuszności, które przemawiają za zastosowaniem art. 102 k.p.c. (tak m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt I Acz 27/07,

LEX nr 337333). Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (tak SN w postanowieniu z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. akt II CZ 203/10, opubl. LEX nr 738399). Częściowe obciążenie powoda kosztami postępowania wydaje się o tyle słuszne, że każdy proces sądowy winien być poprzedzony głęboką analizą stanu faktycznego sprawy i przysługujących w związku z tym powodowi roszczeń po to, by uniknąć wytaczania powództw niezasadnych. W rzetelnej ocenie winien wspomóc powoda profesjonalny pełnomocnik, z którym powód współpracował od początku. W tych okolicznościach rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego co do kosztów postępowania należy uznać za prawidłowe i sprawiedliwe.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację i na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego biorąc pod uwagę jego trudną sytuację majątkową i osobistą, pogłębiona jeszcze skutkami przedmiotowego wypadku, a także subiektywne przekonanie powoda o zasadności swojego roszczenia.